

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mrk. 2.

Adres Redakcji i Administracji:  
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.  
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.



**DZIŚ PREMIERA**  
**2-ej Serji i Zakończenia**

najnowszej francuskiej arcydzieła w 2-ach serjach—12 aktach

## „Straceńcy”

Początek przedstawień o g. 5-ej popoł., w niedzielę o g. 3-ej pp., ostatniego o g. 9.30 wiecz.

Wspaniały dramat w 6-ciu aktach.

**CASINO** Ostatnie 4 dni! **CASINO**  
3-ci i ostatni obraz polskiej złotej serji 1920 r. p. t.  
**„POWRÓT”**  
Dramat współczesny w 6 aktach, według scenariusza  
K. DUNIN-MARKIEWICZA w wyk. art. scen warszawskich  
Janina Szylińska, Kaz Junosza-Stepowski,  
W rolach gł. Stan. Knake Zawadzki, Paweł Owerto.

### Przed przeniesieniem rokowań.

(Telefonem od naszego koresp. warsz.).

Wczoraj, t. j. w poniedziałek, o godz. 5-ej popołudniu wróciła z Brześcia Litewskiego część delegacji pokojowej, a mianowicie: prezes delegacji podsekretarz Dąbski, postowie Grabski, Kiernik i Barlicki, rzeczoznawcy Ładoś, Perl i major Stamirowski, przedstawiciele agencji Miller i Szczepanik. Wraz z delegatami przybył minister spraw zagr. Sapieha. Wyjazd części delegacji był nieodzowny dla porozumienia się z rządem w sprawie sowieckich warunków pokojowych.

Resztę delegacji wezwano radiotelegraficznie do Warszawy. Nastąpiła przerwa w rokowaniach, gdyż obecnie z delegatów sowieckich bawi w Mińsku tylko p. Smidowicz. Pozostali delegaci rosyjscy wyjechali do Moskwy.

Przerwa w rokowaniach wywołana jest koniecznością porozumienia się, co w Mińsku było zupełną niemożliwością, a z drugiej strony wniosek polski o przeniesienie rokowań do Ryg, został przez Czyczeryna przyjęty. Komisarz sowiecki do spraw zagranicznych zwrócił się do rządu łotewskiego z prośbą o pozwolenie przeniesienia obrad mińskich do jednego z miast łotewskich.

Dowiadujemy się z Brześcia, iż w ostatnich czasach warunki pracy delegacji w Mińsku stały się zupełnie nieznośne. Władze sowieckie wojskowe pozwalały na wychodzenie z budynków, gdzie były prowadzone rokowania, tylko delegatom i to tylko do niektórych dzielnic miasta. Wychodzący delegaci byli przez cały czas pod dozorem straży sowieckiej.

Dowiadujemy się z Brześcia Litewskiego, że przed paru dniami rząd polski zapytywał delegację w Mińsku, co się dzieje z biskupami polskimi, którzy pozostali na ziemiach, okupowanych przez wojska sowieckie. Delegacja w swoim czasie nie zdołała dać odpowiedzi. Obecnie stwierdza się, że biskup Łoziński pełni nadal swe obowiązki duchowne w Mińsku.

Pisma warszawskie otrzymały do opublikowania 3 noty (2 bolszewickie i 1 polską), wymienione w ostatnich dniach między rządem polskim i sowieckim. Treścią not tych jest zdecydowana już sprawa przeniesienia rokowań z Mińska i połączona z tem chwilowa przerwa w rokowaniach pokojowych.

P. A. T. nie uważała za stosowne nadesłać tekstu not tych prasie łódzkiej. (Przyp. Red.)

### Walki wojsk Rzeczypospolitej.

Warszawa, 30 sierpnia (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 30 sierpnia:

Wojska nasze witane owocnie przez ludność miejscową wkroczyły do Augustowa. Napotkane oddziały litewskie zachowują się przyjaźnie. Na odcinku białostockim nieprzyjaciel w dalszym ciągu nie wytrzymując naszego naporu, cofa się w kierunku wschodnim.

Sokolka, Grodek i Narew zostały przez nas opanowane. Oddział bolszewicki, który w rejonie Małej Narewki usiłował zorganizować poważniejszy opór, został odrzucony i zmuszony do panicznej ucieczki.

Na odcinku brzeskim spokój. W rejonie Zamościa oddziały nasze dzielnie stawiają czoło armji konnej Budiennego. Grabów poprzednio przez nas opuszczony, został kontratakami odzyskany.

Na wschód od J. owa sytuacja bez zmiany. Uporczywe ataki nieprzyjaciela na Zadworze i Pohorylce, zostały odparte. Kolumna nieprzyjacielska dopuszczona pod Pohorylcami na dystans 50 kroków od naszych pozycji, poniosła olbrzymie straty.

Rejon Żydaczowa i Chodorowa oczyszczony z luźnych oddziałów jazdy nieprzyjacielskiej.

Naczelne dowództwo wojsk polskich  
Sztab generalny.

### Echa inwazji bolszewickiej.

Warszawa, 30 sierpnia. (PAT) Min. spraw wewnętrznych komunikuje, że gen. broni Józef Haller, dowódca frontu północnego zwrócił się do pana ministra spraw wewnętrznych z pismem następującym: Czuję się w obowiązku zokomunikowania panu ministrowi, że podczas operacji na froncie północnym mogłem skonstatować, że policja państwowa stała na wysokości zadania, czy to współdziałając z wojskiem, czy to wyłapując dezertersów, czy to utrzymując porządek. Poczucie obowiązku wśród funkcjonariuszów policji państwowej zasługuje na uznanie. Dowódca frontu północnego podp. Józef Haller general broni.

Warszawa, 30 sierpnia. (PAT) Min. spraw wewn. komunikuje, że w celu badania skutków inwazji bolszewickiej utworzona została przy Min. spraw wewnętrznych specjalna komisja pod przewodnictwem szefa sekcji Urbanowicza, badaniem komisji tej będzie badanie postępowania wojska i władz cywilnych bolszewickich na okupowanych terenach, oraz zebranie wiadomości, dotyczących stanu gospodarczego i sanitarnego, uwolnionych od najazdu sowieców.

Warszawa, 30 sierpnia. (PAT) Wskutek niezgodnych z rzeczywistością meldunków o zajęciu przedmieścia Łomży, policja w dniu 28 lipca opuściła miasto. Po przeprowadzeniu przez komendę główną policji państwowej dochodzenia, winni z przedwczes-

nej ewakuacji nadkomisarz Leopold Wiśniewski i komisarz Aleksander Dąbrowski, zostali usunięci z poljeji w drodze dyscyplinarnej i oddani pod sąd.

### Reewakuacja.

Warszawa, 30 sierpnia. — Min. spraw wewnętrznych komunikuje, że do pow. sierpeckiego, ciechanowskiego, przasnyszkiego, mławskiego, makowskiego, ostrowskiego, ostrołęckiego, łomżyńskiego, kolneńskiego, wysokomazowieckiego, białostockiego i święcieckiego (grodzińskiego) dozwolony jest ponownie powrót miejscowej ludności bez żadnych ograniczeń.

### Paderewski o ostatnich zwycięstwach.

Paryż, 30 sierpnia, (PAT) — Havas. — Koresp. „Excelsiora” miał w Aix les Bains wywiad z Paderewskim, który wyraził wielką wdzięczność zwycięskiej Polce dla Francji z powodu pomocy jaką udzieliła Polsce w momencie krytycznym. Paderewski dodał, że olbrzymia liczba uciekinierów i zbiegów rosyjskich, którzy schronili się w Prusach wschodnich, przyśmięta triumf oręża polskiego. Należy się bowiem obawiać porozumienia niemiecko-rosyjskiego. Jeżeli akcja wojskowa Polski miałaby się zatrzymać na linii wyznaczonej przez Radę ambasadorów to pomoc udzielona Polsce byłaby zbyt kruchą. Być może iż będzie koniecznym posunięcie się poza tę granicę. Sytuacja polityczna Polski, zdaniem Paderewskiego, jest znakomitą. Rząd obecny jest istotnie rządem, który opiera się na jednolitości narodowej. Należy się

spodziewać w blizkiej przyszłości porozumienia z Rumunją i Czechosłowacją.

### Bestjalstwa krasnoarmiejców.

Chorsea, 30 sierpnia (PAT) Rad. Do Londynu nadeszła wiadomość, że gen. de Viard, naczelnik angielskiej misji wojskowej w Warszawie, zwiędził Chorzele na granicy Prus wschodnich w 12 godzin po opuszczeniu jej przez bolszewików. Generał podaje, że widział tam 17 trupów żołnierzy polskich, zamordowanych w bestjałski sposób przez bolszewików. Wszystkie ciała były strasznie pokaleczone i zszpeczone, a kilku żołnierzy miało oczy wyklute bagnietami. Naoczni świadkowie stwierdzili, że żołnierze ci byli ranni, bolszewicy zaś ich dobili

### Artylerja bolszewicka w polskich rękach.

LONDYN, 30 sierpnia (Pat.) Biuro Reutersa donosi z Warszawy, że ilość zdobytego przez armję polską materiału artyleryjskiego wynosi dwie trzecie całego parku artyleryjskiego sowieckiego.

### Walki flotyli wiślanej.

Warszawa, 30 sierpnia, (PAT) Biuro prasowe naczelnego dowództwa przesyła następujący komunikat: Flotyla wiślana w walce z bolszewikami: Dnia 29 b.m. przybyła do Warszawy flotyla wiślana pod dowództwem kapitana marynarki Jarocińskiego. Flotyla brała czynny i zaszczytny udział w ostatnich walkach z bolszewikami pod Bobrownikami, Nieszawą i Płockiem. Pod Bobrownikami okryła się chwala załoga staku „Moniuszko”, który wobec wielokrotnie przeważających sił nieprzyjaciela zmuszony był do wystrzelania ostatnich nabojów wysadzając załogę na ląd i tu przyjął walkę.

W walce tej poległ śmiały bohaterką podporucznik Pieszański i kapitan statku Miser. — Pod Płockiem flotyla wzięła czynny udział w obronie mostu na Wiśle, który był jedyną drogą odwrotu naszych sił, znajdujących się na prawym brzegu Wisły. — Bolszewicy zaatakowani przez nasze statki pancerne: „Minister”, „Wawel” i „Stefan Batory”, zmuszeni byli skierować swój ogień na rzekę, dając czas naszym siłom lądowym na odpowiednie przegrupowanie. W walce tej „Batory” został ciężko uszkodzony przez 12 pocisków nieprzyjacielskich. Załoga jednak nie opuściła statku i ostrzeliwała się po bohaterku ostatnią chwilą





